

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garment) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Niemce. — Królestwo Polskie. — Rosya. — Turcya. — Azya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## MONARCHYA AUSTRYACKA.

### Rzecz urzędowa.

**Lwów, 12. stycznia.** Dnia 12. stycznia 1855 r. wyszedł i rozesłany został z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie Spis alfabetyczny ustaw i rozporządzeń wydanych od dnia 2. grudnia 1848 do ostatniego grudnia 1849 włącznie, a zawartych w dzienniku ustaw, które dla kraju koronnego Galicyi i Lodomeryi z Księstwami Oświęcimskim i Zatorskim, tudzież z Wielkim Księstwem Krakowskim w roku 1850 z druku wyszedł.

### Sprawy krajowe.

**Lwów, 8. stycznia.** Według nowej ustawy o feryach będzie bieżący rok szkolny już d. 15. lipca zamknięty, przeto egzamina prywatystów z pierwszego półrocza 1855 będą się odbywać od 8. do 15. lutego 1855.

Z dyrekcji c. k. drugiego wyższego gymnazium Lwowskiego.

(Konferencye z ministrem Cesarza rosyjskiego rozpoczęte w Wiedniu.)

**Wiedeń, 8. stycznia.** *Litogr. koresp. austr.* pisze: Došlo już do wiadomości publicznej, że pełnomocnicy mocarstw sprzymierzonych traktatem z d. 2. grudnia r. z. na uwiadomienie ces. ros. ambasadora księcia Gorczakowa, której oświadczył, że jest upoważniony wejść w układy na podstawie znanych czterech punktów, zbrali się d. 28. grudnia i dali mu bliższe objaśnienia o znaczeniu owych punktów. Gdy jednak ces. ros. p. ambasador nie miał dostatecznego pełnomocnictwa, by się oświadczyć względem objaśnionych w ten sposób punktów, zgodzono się przeto odłożyć dalsze układy do dni 14, w przeciągu których książę Gorczaków przyrzekł zasięgnąć dalszych instrukcji u Dworu swego.

Przedwczoraj d. 6. b. m. uwiadomił rosyjski ambasador c. k. ministra spraw zewnętrznych hrabię Boul-Schauensteina, że otrzymał dalsze rozporządzenia swego najw. Dworu, i wczoraj tedy odbyła się w c. k. ministerium spraw zewnętrznych konferencya ambasadorów ces. francuzkiego, król. angielskiego i p. hrabi Buol z księciem Gorczakowem.

Na tej konferencyi okazało się z wzajemnych objaśnień, że pełnomocnicy wspomnianych czterech mocarstw pojmują zgodnie znaczenie i ogólną doniosłość punktów fundamentalnych, i że przeto — z zastrzeżeniem przyzwolenia gabinetów Londyńskiego i Paryzkiego — uzyskano podstawę, na której mogą się rozpocząć układy dla przywrócenia pokoju europejskiego.

Witamy ten wypadek z wielką radością i tuszymy oraz, że najwyższe dwory Francyi i Anglii i wysoka Porta uznają go również za dostateczną podstawę mających się niebawem rozpocząć układów dla zawarcia i zabezpieczenia pokoju.

(Wykaz znajdujących się w obiegu banknotów wymiany i wykupna.)

Według zamknięcia z 30. czerwca 1854 było w obiegu . . . . .	6,085.738 złr.
Za nieużyteczne, przez wymianę wpłynione banknoty, wydano nowo zrobionych . . . . .	2.312 „
Suma	6,088.050 złr.

Natomiast leżą po dzień 31. grudnia 1854 wymieniane pieniądze papierowe, przygotowane do spalania . . . . . 1,156.600 złr.

Z tego potrąciwszy: ogłoszone już z dniem 30. czerwca 1854, jako do spalania gotowe . . . . . 1,127.100 „

Zatem pozostaje 29.500 złr.

W nieużytecznych banknotach zebrano za powyższe nowo

zrobione przez wymianę . . . . .

2.312 złr.

31.812 złr.

Zatem zostaje z 31. grudnia 1854 w obiegu . . . . .

6,056.238 złr.

Wiedeń 31. grudnia 1854.

## Hiszpania.

(Sprawy w Kortezach. — Zniesienie podatku konsumpcyjnego.)

**Madryt, 28. grudnia.** Na dzisiejszem posiedzeniu Kortezów miano wytoczyć dalszą dyskusję nad podatkiem konsumpcyjnym, ale prezydent radził odroczyć ją aż do końca posiedzenia, ponieważ doniesiono mu urzędownie, że rząd, w porozumieniu z komisją, zajmuje się ułożeniem projektu do ustawy, który bez wątpienia zaspokoi zgromadzenie i jeszcze przed zamknięciem sesji przedłożony zostanie. Wniosek prezydenta przyjęto, równie jak sprawozdanie przynależnej komisji, która popierając wniosek względem wytoczenia śledztwa parlamentarnego w sprawie królowy Krystyny żąda zarazem, ażeby śledztwo to poruczono 14tu członkom wybranym przez bióra. Wniosek względem zniesienia lotferyi narodowej odrzucono znaczną większością głosów, poczem odroczyło się posiedzenie na pół godziny. Gdy deputowani pozajmowali znowu swe miejsca, weszli ministrowie do sali i trybuna publiczne napełniły się nadzwyczajną liczbą słuchaczy. Prezydent zagał dalsze debaty nad podatkiem konsumpcyjnym, a potem zabrał głos wnioskodawca pan Sanchez Silva, należący do mniejszości komisji i złożył następujące oświadczenie: „Komisya naradzała się dziś wspólnie z rządem nad środkami względem stanowczego zniesienia podatków konsumpcyjnych i należności przywozowych. Ułożony wspólnie projekt do ustawy odpowiada życzeniom całej izby i mniejszość komisji zgadza się z nim najzupełniej.“ (Zdziwienie.) Po nim wstąpił na trybunę inny członek komisji, La Sala i odczytał projekt do ustawy znoszącej podatek konsumpcyjny i należności przywozowe w całej części, jaką rząd z tych dochodów pobierał. (Powszechna sensacja). Co zaś do części przypadającej na rachunek miast i prowincyi będą podatki te tak długo jeszcze pobierane, dopokąd władze miejskie i deputacye prowincjonalne nie powezmą stanowczych uchwał w tej mierze. Gdyby po ułożeniu budżetu dochodów pokazało się, że zapowiedziane już oszczędzenia niezdolają pokryć wynikającego ztąd niedoboru, obmyśli komisya budżetu w razie potrzeby nowe środki na pokrycie tego niedoboru i przedłoży je izbie. W oczekiwaniu budżetu finansów ma być rząd tymczasowo upoważniony do zaciągnięcia pożyczki nieprzechożającej 40 milionów realów, która ma być zagwarantowana sumą 120 milionów realów w obligacyach 3% u-konsolidowanego długu państwa. — Długie i żywe wzruszenie nastąpiło po odczytaniu tego projektu. Kilku deputowanych żądało równocześnie głosu. Prezydent: Rzecz jasna, moi panowie, że dziś wieczór niemożemy załatwić zupełnie tej sprawy. Ja jestem tego zdania, by projekt ten wydrukowano i rozdano wcześniej jutro zrana. Ale ponieważ zgadzamy się zupełnie z zasadą wniosku, przeto sądziłbym, że możemy wziąć go już teraz pod rozwagę i głosować nad 1 artykułem, który znosi podatek konsumpcyjny; resztę zaś zostawić na jutro. Głosy ze wszystkich stron: Dobrze! Dobrze! Natychmiast uchwalono wziąć wniosek pod rozwagę, a potem przystąpiono do poimiennego głosowania i przyjęto artykuł I. — 209 głosami przeciw 2. (Długie oklaski całej izby i trybun publicznych). W tej chwili wszedł pan Sevillano i zajął miejsce w ławce ministrów. Wielu deputowanych składało mu swoje życzenia. Potem wstąpił na trybunę margrabia de la Vega de Armijo i odczytał dwa dekreta królewskie, któremi Jej Mość królowa potwierdza dymisyę pana Collado z posady ministra finansów i mianuje w miejsce jego pana Sevillano, księcia de las Fuentes del Duero. Wreszcie zamyka prezydent sesyę, i zgromadzenie rozechodzi się pod wpływem żywego wzruszenia. (W. Z.)

## Anglia.

(Poczta londyńska. — Hość okrętów wojennych. — Koszta wyborów. — Drożyzna w Balakławie.)

**Londyn, 2. stycznia.** Podług zrobionego wczoraj w admiralicyi obliczenia znajduje się obecnie 246 okrętów wojennych w czynnej służbie, między temi 182 paropływów.

— Nowy akt parlamentarny przeciw przedajności wyborów przyczynił się już w kilku miejscach do znacznego zmniejszenia ko-



szków wyborów. Tak pomiędzy innymi wynosiły teraz w Maldon wydatki na 6 kandydatów razem 1039 f. szt. 17 szyl. 7 den., gdy przeciwnie dawnymi czasy kosztował tam jeden kandydat 3—4000, a nieraz nawet 12 do 16.000 funt. szterlingów.

— Podług umieszczonego w *Globe* listu z Bałakławy z 13go grudnia podrozały nadzwyczajnie artykuły żywności w obozie sprzymierzonych. Tak np. kosztowała ęś 4 tal. 20 groszy srebrnych; kura 2 tal. 15 gr. sr.; a funt szynki 1 tal. 20 gr. sr. (W. Z.)

(Kule drażone do wysadzania okrętów zatopionych.)

Na wyspie Malcie sporządzają teraz osobne kule wydrążone dla rozzerwania niemi zatopionych okrętów rosyjskich. Kule te składają się z dwóch części, które osobno nadziane prochem spajają śrubami. Są zresztą rozmaitej wielkości; najmniejsze zabierają 250, największe zaś 1000 funtów prochu. Zadaniem nurków będzie sprowadzenie kul tych wewnątrz okrętów zatopionych, i połączenie ich za pomocą drutu z odległą baterią galwaniczną.

## Francya.

*Monitor* z d. 5. b. m. donosi: „Francuski ambasador w Wiedniu baron Bourqueney ma polecenie doreczyć Jego c. k. Apostolskiej Mości w imieniu Cesarza Napoleona wielką wstęgę legii honorowej.“ (Abbl. W. Z.)

(Posyłki amunicji do Krymu. — Doniesienia z Algjeryi. — Poddanie się szczepów po puszcze Sahary.)

**Paryż, 1. stycznia.** W arsenałach panuje teraz niestychana czynność. Pociągi artylerji nie wystarczają już do transportu zasobów kul i amunicji, przeznaczonych do Krymu; administracya musiała już przynająć pociągów prywatnych. Posłano już do Oryentu 60,000 bomb nowego kalibru i nowego systemu.

*Monitor* ogłosił raport tymczasowego jeneralnego gubernatora Algieru, jenerała Pelissier z dnia 15. z. m. o przywróceniu francuskiego panowania w Kargli i poddaniu się dwóch szczepów w Tuggurt i Soux. Francuska potęga rozszerzyła się więc na południu aż do granic od natury wytkniętych; poza tą linią zaczynają się istotnie puste stepy; nie ulega wątpliwości, że i tam znajdują się oazy, ale w tak wielkich odległościach od siebie, że tylko handel i prywatne przedsiębiorstwa będą mogły wywierać wpływ i przewagę Francuzów. Okolice te są nazbyt oddalone, ażeby agitatorom Sahary za podstawę służyć mogły.

(Poczta paryska. — Rozkaz dzienny marszałka Magnan. — Subskrypcye. — Przypisek księcia de Rochefoucauld. — Jenerał Yussuf odjechał. — Depesza admirała Hamelin. — Sesa na wyspie Guadalupe.)

**Paryż, 2. stycznia.** Marszałek Magnan, naczelny komendant armii paryskiej, wydał po ostatniej rewii osobny rozkaz dzienny pochwalający armię w imieniu Cesarza za jej dzielną postawę i precyzyę w ewolucjach wojennych.

— Dziennik *Patrie* ogłasza dziś dziesiątą swą listę subskrypcyjną w ogółowej sumie 15,541 franków. Książę La Rochefoucauld de Doudeauville subskrybował 100 franków i przesłał je redakcyi tego dziennika z następującym pismem:

„Kiedy grzmia działa francuskie, może być tylko jedno uczucie, tylko jedno zyczenie: tryumf naszych armii. Udowodnić im uczucia jakie obudzają, jestto w moich oczach obowiązek i największa potrzeba.“

— Jenerał Yussuf, wracający na swoją posadę do Algieru, przybył do Marsylii.

— Minister marynarki otrzymał od admirała Hamelina następującą depeszę z Krymu z 22. z. m.:

„Oprócz przybyłych od 13. do 18. grudnia 4700 ludzi zawinęło od 20. do zatoki Kamieszy jeszcze 2170 ludzi. Co nocy przedsiębiorą Rosyanie wycieczki, które zawsze silnie bywają odpierane; okręta „Trident“ i „Aigle“ przybyły do Konstantynopola z świeżemi wojskami.“

Pierwsza sesya jeneralnej rady na wyspie Guadeloupe została otworzona na dniu 4. listopada mową gubernatora Bonfils. Sesa ta trwała 14 dni, a 18. zamknięto ją znowu ze zwykłemi formalnościami. (W. Z.)

(Wyrok w sprawie zaburzenia o dachy słomiane. — Salony u pana Thiers otwarte.)

**Paryż, 3. stycznia.** Sąd policyi poprawczej w Chartres wydał już wyrok w sprawie zaburzenia dachów słomianych; 36 osób, między temi dwie kobiety, skazano na 15dniowy do 5letni areoszt. Najsurowiej ukarano tego, który gotował już stryczek na obwieszenie prefekta.

— Przy końcu zeszłego roku otworzył p. Thiers znowu swoje salony, co w całym Paryżu uważano za ważny wypadek polityczny. Cały korpus dyplomatyczny składał w ostatni dzień zeszłego roku uszanowanie swoje byłemu ministrowi. Było to najświetniejsze zgromadzenie polityczne w przeszłym roku. (Zeit.)

(Ułaskawienie i list Austetta.)

**Paryż, z grudnia.** *Monitor* przedrukował list skazanego na deportacyę Montagnarda Austetta do Cesarza, na który otrzymał w odpowiedzi ułaskawienie swoje. List ten jest następującej treści:

„Schlettstatt, 8. listopada 1854. — Do Jego Mości Cesarza. — Sire! Podczas zaburzeń rewolucyjnych w roku 1848, do których wciągnięty zostałem raczej wpływem zewnętrznym nie własnym przekonaniem mojem, wysłano mię do reprezentacji narodowej i zawiązano tym sposobem w nieszczęsną sprawę reprezentantów narodu w konserwatorium sztuk i rękodziel (13. czerwca), za którą podpadłem wyrokowi trybunału wersalskiego. Gdy jednakże nie by-

łem nigdy ani z zamiaru ani w myślach nawet przeciwnikiem rządu Waszej Ces. Mości, lecz przeciwnie żywię w głębi serca dziedziczne przywiązanie każdego prawego Alzacyana do dostojnej krwi napoleońskiej, a nawet uczucia osobistej wdzięczności za wszystkie dobrodziejstwa, jakie Wasza Ces. Mość wyświadczyłaś mojej pięknej ojczyźnie, przeto upraszam Cię Najjaśniejszy Panie, byś szanownej i licznej rodzinie nadreńskiej straconą spokojność powrócić, krajowi prawego obywatela oddać, a Sobie jednego wiernego poddanego więcej zobowiązać raczyła. Poświadczenie władz administracyjnych i gminnych Niższego Renu, jeżeli Wasza Cesarska Mość raczysz zażądać tego, posłuży za dowód, czylin godzien tego wysokiego aktu łaski, o który upraszam najpokorniej. Pełen ufności w niewyczerpaną łaskę Waszej Ces. Mości ośmielam się już teraz mianować się Waszej Ces. Mości najposłusznijszym, najwdzięcznijszym i najwierniejszym poddanym — Austett.“ (Zeit.)

## Szwajcarya.

(Doniesienie o werbunkach angielskich w Szwajcaryi.)

**Z nad granicy szwajcarskiej, d. 3. stycznia.** *Journal de Geneve* zawiera z doniesienia z Paryża co następuje: „Anglia pragnie, ażeby jej werbunki do legii cudzoziemskiej były upoważnione ze strony rady tederacyjnej lub zgromadzenia związkowego, w którymto razie zobowiązałyby się nie werbować tajemnie. Szwajcarya ma dostarczyć 10,000 ludzi, w połowie strzelców. O pensjach i żołdach przy wystąpieniu z legii nie może być mowy, z wyjątkiem trzydziestoletniej służby, z końcem wojny nada jednak rząd oficerom i żołnierzom posiadłości w ziemiach Australii. O ciężko rannych lub skaleczonych żołnierzy będzie mieć rząd staranie w inny sposób. Oficerowie otrzymają bardzo znaczny żołd. Zobowiązania te będą jednak sięgać tylko po koniec wojny, a wtenczas zdecyduje się rząd na zatrzymanie lub rozpuszczenie legii. (Zeit.)

## Niemce.

(Stany Westfalskie podają projekt zaprowadzenia sędziów pokoju.)

**Berlin, 7. stycznia.** Stany prowincyi Westfalii uznały najwyższą propozycyę względem zaprowadzenia rozjemców czyli tak zwanych sędziów pokoju w tej prowincyi za stosowną i zbawienną, przeto przedłożono wczoraj izbie drugiej odnośny projekt do ustawy. (Zeit.)

— Wszystkie ministryalne dzienniki angielskie donoszą, że misya pana Usedom zupełnie się nie powiodła. (Abbl. W. Z.)

(Sejm Drezdeński otwierają 5. b. m. — Zakaz wyprowadzenia koni. — Luxemburg pozwała na otwarcie domów gry.)

**Drezno, 2. stycznia.** Otworzenie zwołanego sejmu zwyczajnego nastąpi na dniu 5. b. m. z najwyższego rozkazu za pośrednictwem komisarza królewskiego w sali posiedzeń izby drugiej zgromadzenia stanów.

**Karlsruhe, 30. grudnia.** Dzisiejszy dziennik urzędowy ogłasza wielkksiążęcy zakaz wyprowadzania koni za granicę Wielkiego księstwa do państw nienależących do związku celnego, bez względu na pochodzenie i przeznaczenie koni, zaczawszy od 1. stycznia 1855.

**Luxemburg, 26. grudnia.** Pomimo że Prusy przedłożyły w tych czasach sejmowi związkowemu wniosek względem zniesienia domów gry oddano teraz komisji prawodawczej do ocenienia wniosków względem założenia domu gry w kąpielach Mondorff, a rząd niesprzeciwiał się wcale udzieleniu żądanej koncesyi, lecz odwołał się przeciwnie do ustawy rządu francuskiego z roku 1806, która go upowaznia do udzielenia podobnych koncesyi. — Izba zawiesiła swe posiedzenia do 16. stycznia. (W. Z.)

(Świątokradzkie włamanie się do grobów książęcych.)

**Z Wajmaru donoszą z 31. grudnia do Magd. Ztg.:**

Przedwczoraj włamano się do sklepów z grobami wielkich książąt, i gdzie spoczywają także zwłoki Schillera i Goethego. Złoczyńcy wyłomali trumnę Karola Augusta, Karola Fryderyka i wielkiej księżny Ludwiki i zrabowali wszelkie kosztowności, jako to: szlify, pierścienie i tp. Trumien Schillera i Goethego nie tknięto. Sprawców potąd niewyśledzono.

Według doniesień gazety augsburskiej zgłosiło się w Bawaryi przeszło 100 lekarzy do służby rosyjskiej. (Abbl. W. Z.)

## Królestwo Polskie.

Rosyjscy jenerałowie *Plautin* i *Dahn*, pierwszy komendant korpusu grenadyerów i cesarski jenerał-adjutant, drugi jenerał inżynierów, przybyli dnia 31. grudnia z Petersburga do Warszawy. (Zeit.)

## Rosya.

(Linia Prozorowskich książąt przechodzi na Goliczynów. — Jenicy rosyjscy z Bomarsundu. — Łaski dla ks. Paskiewicza.)

Owdowiała księżna Goleczynowa zaniósła do rządzącego senatu w departamencie heraldycznym prozbę tej treści, by synowi jej, jenerał-majorowi w świcie J. M. Cesarza, księciu Alexandrowi Goliczynowi V. dozwolono przybrać do rodowitej nazwy także i nazwisko dziada swego po kądzieli, księciu Prozorowskiemu. Rada państwa zdecydowała zgodnie z uchwałą departamentu pomienionego: 1) że ród księcia Prozorowskiego po mieczu gaśnie, gdyż ostatni potomek, jenerał-major książę Prozorowski, jest bezżenny i przeszło już od lat 20 w stanie obłąkania. 2) że ród ten należy do rządu



najdawniejszej i najwięcej zasłużonej szlachty rosyjskiej, i że zachowanie tego nazwiska ważnem jest tak we względzie historycznym, jak niemniej i dla zachęcającego przykładu. 3) Ze najwyższe przyznania tego rodzaju i w takim składzie rzeczy nie raz się już wydarzały, i że familia, która teraz o to uprasza, należy również do rzędu najdawniejszych famii książęcych w kraju. 4) Ze prośba wniesiona nie uwłacza w niczem prawom, tudzież stosunkom sukcesyjnym i majątkowym powinowatych famii Prozorowskich. Rada państwu uchwaliła przeto przedłożyć prośbę księżny i damy orderowej Anny Goliczynowej, wdowy po radcy tajnym, księciu Goliczynie, i córki świętej pamięci generał-feldmarszałka księcia Prozorowskiego do najwyższego rozstrzygnięcia. J. M. Cesarz uwzględnił prośbę księżny Anny Goliczynowej.

— Zamieszkały w Berlinie Rosyanin otrzymał list od pewnego krajowca swego z Paryża, w którym między innymi znajduje się następująca wiadomość: „Jeńców rosyjskich (z Bomarsundu) trzymają na wysepce Aix, na morzu atlantyckim. Wiedzie się im niezgorzej, i nie dozoruja ich zbyt ściśle. Protopop Wasiliew z Paryża odwiedzał ich już kila razy na wyspie Aix, i wspierany w tem szczodrobliwością Cesarza Mikołaja rozdał pomiędzy nich różne dary. Oficerom przywiózł suknie cywilne i każdemu po 200 franków, szeregowcom zaś bieliznę, odzież, buty itp. Jeńcy wojenni mieszkają w koszarach, dostają po 2 funty chleba pyłowanego, 1/2 funta mięsa i po miarce grochu dziennie. W jednej z sal koszarowych odprawia protopop Wasyliew mszę świętą i naucza katechizmu.“

Z Warszawy piszą z 30. grudnia: J. M. Cesarz raczył w dzień swych imienin mianować generał-majorem syna księcia Namiestnika, fligeladjutanta i pułkownika od gwardyi, księcia Teodora Paskiewicza. Zasługi wojenne młodego księcia wyjednaly mu po części ten awans, lecz dla jawniejszego okazania łaskawych względów dla księcia Namiestnika, mianował J. M. Cesarz równocześnie pułkownikiem i zięcia jego fligel-adjutanta i majora od huzarów, księcia Łabanow-Rostowskiego. (W. Z.)

## Turcyja.

(Odwiedziny Sultana u księcia Cambridge. — Świadkowie chrześcijańscy przypuszczeni w sądach.)

**Konstantynopol**, 25. grudnia. O odwiedzinach J. M. Sultana dnia 22go u księcia Cambridge donoszą: „U wnijsia do hotelu angielskiego przyjmował Sultana lord Stratford de Redcliffe z całym poselstwem angielskiem w mundurze galowym. Książę oczekiwał Sultana na schodach głównych przed salonem. W salonie rozmawiał Sultana z wielką uprzejmością z księciem Cambridge. Lord Redcliffe i pierwszy dragoman poselstwa p. Pisani byli przytem obecni, a J. M. Sultana żądał, by i poseł usiadł. Rozmowa J. M. Sultana z Jego królewiczowską Mością księciem Cambridge trwała minut dwadzieścia, przyczem Sultana wyraził uczucia przyjaźni i sympatyę swoje dla Jej Mości królowej Wiktoryi i narodu angielskiego, tudzież radość swoją z oglądania księcia Cambridge w dobrym zdrowiu. Następnie zbliżył się Sultana do lady Stratford de Redcliffe, która z córkami swemi znajdowała się w sali balowej, i zabawił się z nią rozmową uprzejmą. — Książę Cambridge odprowadził wkońcu J. M. Sultana do schodów, a lord Redcliffe wraz z członkami poselstwa aż do przedsiönka, J. M. Sultana dosiadłszy konia udał się z powrotem do pałacu swego w Czeraganie.“

Z Damaszku donoszą z 7. grudnia do „Oss. Triest.“:

„Jeden z urzędników tureckich obszedł się niedawno obraźliwie z lekarzem, nazwiskiem Guillot. Konzul francuzki żądał zadość uczynienia, ukarania winnego i równocześnie prawnego uwzględnienia wyznań dwóch świadków chrześcijańskich. Żądaniu jego stało się zadość, a winowajcę skazano na 30dniowy areszt w kajdanach. Konzul angielski założył teraz podobne pretensye względem wysłuchania świadectwa dwóch chrześcijańskich klientów jego, a to w sprawie kradzieży przez jednego z Turków popełnionej.“ (W. Z.)

## Azja.

(Wzmagać się potęga sekty Mopilów.)

W Indyach Wschodnich, pisze *Friend of Ind.* wzmaga się na wybrzeżach Malabaru żywioł mahometański nowego rodzaju, który władze angielskie nie mało zastanawia i na przyszłość zagraża. Są to takzwani ludzie *Mopla* czyli raczej *Mopila*. (Słowo to w narzeczu tamulskiem znaczy szwagier i jest pierwiastkowo tytułem honorowym, który nadaje Radzah panujący). (Ob. Podróże Graula po Indyach Wschodnich Tom 1. str. 190 i 331.) Główną ich siedzibą jest Malayalam. Dziennik *Friend of India* mówi: „Ci ludzie pierwiastkowo Mahometanie, przyjęli naukę Wehabitów, faryzeuszów Islamu. Fanatycy i burzyciele spokoju nieustanni, stawni z buntów za Tippe Saiba, posiadli dziedziczną nienawiść przeciw Anglikom, a nową nauką wiary wzmogli się w zapał. Ponawracali do swojego wyznania tysiące ludzi i nabudowali wszędzie meczetów. Liczba ich świątyń, która w roku 1836 wynosiła tylko 637, powiększyła się w roku 1851 na 382.330, podczas gdy liczba dusz w tym samym peryodzie z 269.624 wzrosła do 382.330. Ten wzrost zawdzięczają po większej części księżom, którzy chodzą po kraju i lud nawracają, a liczba ich jest niedocieczona. Dwaj księża, zwani Tungułami, znakomitego arabskiego pochodzenia, piastują między nimi naczelną władzę, i dla szczególniejszej swojej świątobliwości doznawają nadludzkiego uwielbienia. Dysponują tysiącami zbrojnych fanatyków, którzy się stali postrachem całej prowincyi. Żaden Indyanin nie jest pewien, czyli w chwili niepadnie ich ofiarą. Jeżeli który z Mopilów

jest mu dłużen, nie waży się zapozwać go; jeżeli przez którego z Mopilów jest zrabowany, nie śmie poskarzyć się na niego. Policya jest bezwładna; ustawy są bezsilne przeciw ludziom, którzy się nigdy żywcem pojmać nie dadzą, a śmierć uważają tylko za spieszne wnijsie do raju. Od czasu do czasu zrywała się dawniej gromada tych Mopilów i zamordowawszy którego z bogatych Indyan, rzuciła się śmiało na bagnety angielskich żołnierzy, przenosząc śmierć nad poddanie się. Nakoniec gdy 31 takich insurekcyi w ośmnaście latach dowiodło niedoleżność ustawy, postanowił rząd prezydencyi Madras ogłosić ustawę wyjątkową, która podobnie jak zniesieniem aktu *habeas corpus* w Anglii, pozwolono magistratom przyaresztować Mopilę na samo podejrzenie, deportować go bez procesu, i na każdy niespokojny okrąg nałożyć nieograniczoną, pieniężną karę.“ — Wymieniony dziennik opowiada dalej, że najwyższa legislacyjna rada w Kalkucie złagodziła surowość tej ustawy, a mianowicie wykreśliła klauzulę o deportacyi. Ztemwszystkiem pozostały jeszcze przepisy, zdawające się być nazbyt surowe, up. ażeby dzieciom przekonanych o zbrodni Mopilów konfiskowano majątek, i żeby ciało takiego zbrodniarza palono i jego popioły na wiatr rozrzucano, czego się Mahometanie bardzo boją, gdyż według ich wiary niemógłby wtedy aniż zmartwychwstania znaleźć ciała prawowiernego. Ale przeciw Mopilom nic to nie pomoże, bo kto polegnie w walce przeciw niewiernym, ten według ich zdania idzie prosto do raju. Krótko mówiąc, dziennik *Friend of India* uznaje nieodosownym ten surowy *Malabar Coercion Bill*, ale ni proponuje żadnego lepszego środka, na powściągnięcie wojowniczej organizacyi fanatycznej sekty, która weześnie lub później stanie się w Dekhanie bardzo niebezpieczną.

## Z teatru wojny.

(Doniesienia z Odessy. — Posilki do Krymu. — Mrozy dotkliwie.)

„Litogr. koresp. austr.“ z 8. stycznia pisze: Otrzymałmy następujące pismo z Odessy z 24. grudnia: „Wsteczne poruszenia armii tureckiej sprawiły, jak się zdaje, niejaką ulgę korpusom rosyjskim w Besarabii, gdyż powyłaczano od nich silne oddziały, które pospiesznym marszem udały się do Krymu. Mianowicie stało się to z utworzonymi w Ismajlowie, Kiszewie i Akiermanie rezerwami. Wojska te przechodziły przez Odessę, i prócz dobrego obuwia i grubych płaszczów rosyjskich nieróżniły się niczem od zwyczajnych wojsk rosyjskich; zresztą nie mają one hełmów i są po największej części uzbrojone muszkietami ze skałką. Oprócz tych rezerw wystano także resztę 14stej dywizyi piechoty z 5go korpusu, mianowicie podolski i zytomirski pułk z Ismajłowa do Krymu, i obudwu tych pułków oczekują w Odessie z dniem 13/24. grudnia. Kozacy dońscy przybywają także masami do Krymu. W Sebastopolu daje się czuć od kilku dni niejaki brak zapasów. Pochodzi to ztąd, że trwająca już dość długo słońca utrudnia wszelkie transporta. Listy handlowe z Konstantynopola donoszą, że ztamtąd odchodzą bez ustanku znaczne transporta tak ludzi jak i amunicyi na widownię boju. Jak powszechnie słyhać, zginęło na dniu 22go grudnia niedaleko Odessy przeszło 360 ludzi piechoty rosyjskiej z kilku podwodami żydowskiemi wśród zamieci śnieżnej. Przyczyną tego miała być niedostateczna odzież przy nastających nagle mrozach; zresztą powiadają, że transporta nie znajdowały się przy wojsku, lecz jechały przodem. Żołnierzy pozalazli z wozów, ale ze odzież ich była przemokła od deszczu, uformowała się na niej przy silnym mrozie twarda powłoka z lodu. Biedacy ci szukali mostu, ale nieznaleźli go. Nazajutrz znalezione kilka osobnych grup po 20 do 30 ludzi pokureczonych razem, ale wszyscy byli już nieżywi. Paropływy „Wladimir“ i „Bessarabia“ strzeliły ze 12 razy na jakiś parowy okręt angielski, ale za przybyciem dwóch większych okrętów nieprzyjacielskich cofnęły się natychmiast do zatoki sebastopolskiej. O przedsiębranej na dniu 21. wycieczce Rosyan dowiedziano się tu właśnie w tej chwili.“

(Lit. kor. austr.)

## Doniesienia z ostatniej poczty.

**Tryest**, 8. stycznia. Pojutrze przy sposobności uroczystego wcielenia parowej fregaty „Radetzky“ do marynarki ces. odprawia na jej pokładzie solenne nabożeństwo.

**Berlin**, 8. stycznia. Według depezy telegraficznej z Petersburga z d. 7. b. m. donosi książę Menzykow, że do d. 30. grudnia nie zaszło nic nowego pod Sebastopolem; ogień nieprzyjacielski był bardzo słaby i nie wyrządził Rosyanom prawie żadnej szkody.

**Paryż**, 7. stycznia. „Monitor“ donosi: Żołnierze, którym czas służby kończy się w grudniu, będą rozpuszczeni dopiero po zastąpieniu ich innymi, co w marcu nastąpi.

**Turyń**, 5. stycznia. Wczoraj zaszły rozruchy w więzieniach. Zły wikt miał spowodować więźniów do bezskutecznych excesów.

**Florenca**, 4. stycznia. W budżecie państwa na rok 1855 wykazano dochody w sumie 37,608,400, a wydatki w sumie 37,546,700 lirów. (L. k. a.)

## Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

**Stryj**, 5. stycznia. Według doniesień handlowych płacono od 16. do 31. grudnia na targach w Bolechowie, Bukaczowcach, Dolinie, Kaluszu i Mikołajowie w przecięciu za korzec pszenicy 12r.—11r.—12r.—12r.48k.—13r.; żyta 11r.36k.—10r.—11r.36k.—12r.10r.



24k.; jęczmienia 7r.12k.—8r.—8r.—8r.48k.—8r.42k.; owsa 8r.—7r. 30k.—6r.48k.—6r.48k.—7r.42k.; kukurudzy 9r.36k.—8r.20k.—11r. 36k.—11r.12k.—0; kartofli 0—4r.20—0—4r.—4r.; hreczki 0—7r. 30k.—0—7r.48k.—7r.36k. Za cetnar siana 1r.18k.—1r.24k.—1r.40k. —1r.48k.—2r. Sąg drzewa twardego sprzedawano do 4r.44k.—2r. 40k.—4r.16k.—16r.—4r., miękkiego 3r.12k.—2r.—3r.—10r.—1r. 45k. Funt mięsa wołowego kosztował 4k.—4<sup>1</sup>/<sub>5</sub>k.—4k.—4k.—4<sup>2</sup>/<sub>5</sub>k. i garniec skowity 2r.—1r.33k.—1r.50k.—1r.36k.—2r. mon. konw. Wełny i nasienia koniczu nie było w handlu.

(Targ Ołomuniecki na woły.)

**Ołomuniec, 3. stycznia.** Na dzisiejszy targ, pierwszy w tym nowym roku, przypędzono tylko 49 sztuk wołów galicyjskich pośledniego gatunku; mianowicie Samuel Muschel z Liska 11, Dawid Geiger z Limanowa 12, a w mniejszych partjach 26 sztuk. Bydło krajowe wykluczone z targu dla panującej zarazy.

Ceny poszły znacznie w górę; w drodze sprzedano przeszło 100 sztuk wołów galicyjskich.

Na przyszły tydzień spodziewają się tylko 200 sztuk wołów z Galicji.

Według przeglądu statystycznego przypędzono w roku 1853 na targ tutejszy 17.807 sztuk wołów, zaś w 1854 roku tylko 16.400 sztuk, a przeto mniej o 1407 sztuk. W przecięciu wynosiła cena sztuki 118r.50<sup>1</sup>/<sub>3</sub>k. w. w., waga mięsa 323<sup>1</sup>/<sub>2</sub> funta, a waga łoju 30 funtów, przeto cena przeciętna cetnara 51r.5k. w. w. — Z zestawienia raportów targowych zeszłego roku 1854 okazuje się, że na stacyach spędu od Bilska do Lipnika i do Spiz pod Ołomuńcem sprzedano ogółem 40.476 sztuk wołów galicyjskich, z których małą część do Wiednia popędzono. Gdyby liczba ta, jak dawniej bywało, przypędzona była na plac Ołomuniecki, byłby wynosił spęd ogółowy włącznie z przypędzonymi 16.400 sztukami 56.876 sztuk. Przy tak znacznej konkurencji na targu głównym byłyby i ceny bydła niższe i cena mięsa tańsza. Owiec przypędzono w roku zeszłym na targ tutejszy 21.237 sztuk.

**Kurs lwowski.**

Dnia 11. stycznia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . . mon. konw.	5	50	5	54
Dukat cesarski . . . . . " " "	5	54	5	57
Półimperyal zł. rosyjski . . . . . " " "	10	8	10	12
Rubel srebrny rosyjski . . . . . " " "	1	58	1	59
Talar pruski . . . . . " " "	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka . . . . . " " "	1	25	1	26
Galicyj. listy zastawne za 100 zr. bez kuponów	90	55	91	20
Galicyjskie Obligacje ind. z kuponami . . . . .	75	—	75	15

**Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.**

Dnia 11. stycznia 1855

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po . . . . . m. k.	—	—
Przedano " " 100 po . . . . . " " "	91	12
Dawano " " za 100 . . . . . " " "	90	42
Zadano " " za 100 . . . . . " " "	—	—

**Kurs giełdy wiedeńskiej.**

Dnia 8. stycznia o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam 105. — Augsburg 127<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — Frankfurt 126<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Hamburg 93<sup>1</sup>/<sub>2</sub> l. — Liwurna —. — Londyn 12.13 l. — Medyolan 124<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. — Paryż 147<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Obligacje długi państwa 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 83 — 83<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto S. B. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 92 — 92<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 72<sup>7</sup>/<sub>8</sub> — 73. Detto 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 63<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 64. Detto z r. 1850 z wypłatą 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 92<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 92<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto z r. 1852 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 90<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 90<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto 3<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 49<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 49<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 41 — 41<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto 1<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 16<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 16<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Obl. indemn. Niż. Austr. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 80 — 80<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto krajów kor. 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 74 — 78. Pożyczka z r. 1834 233<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 234. Detto z r. 1839 119<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 119<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Detto z 1854 99<sup>11</sup>/<sub>16</sub> — 99<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Oblig. bank. 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 57<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 58. Obl. lom. wen. pożycz. r. 1850 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 97 — 99. Akc. bank. z ujmą 1002 — 1003. Detto bez ujmę 1002 — 1003. Akcje bankowe now. wydania 1002 — 1003. Akcje banku eskomp. 94<sup>3</sup>/<sub>8</sub> — 95. Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda 198<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 198<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Wied.-Rabskie 116<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 116<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 255 — 257.

Detto Tyrnawskiej 1. wydania 17 — 20. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynbursko - Neusztadzkiej —. Detto żegluga parowej 538 — 540. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 527 — 528. Detto Lloyd 567 — 567. Detto mlyna parowego wiedeń. 129<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 130. Renty Como 12<sup>3</sup>/<sub>4</sub> — 13. Esterhazego losy na 40 złr. 82 — 82<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Windischgrätz losy 28 — 28<sup>1</sup>/<sub>4</sub>. Waldsteina losy 29<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 29<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Keglevicha losy 11 — 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Cesarских ważnych dukatów Agio 30<sup>1</sup>/<sub>2</sub> — 30<sup>3</sup>/<sub>4</sub>.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiedeńskiej d. 8. stycznia o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stoplowanych agio 30<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Ces. dukatów obrączkowych agio 30. Ros. imperyały 107. Srebra agio 28 gotówka.

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 11. stycznia.

Obligacje długi państwa 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 84<sup>3</sup>/<sub>4</sub>; 4<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 0 —. 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> 61<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; 4<sup>0</sup>/<sub>100</sub> z r. 1850 — wylosowane 3<sup>0</sup>/<sub>100</sub> — 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 0 —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 —. Wied. miejsko bank —. Akcje bank. 1032. Akcje kolei półn. 1982<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żegluga parowej 545. Lloyd 572<sup>1</sup>/<sub>2</sub>. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcje niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. 478<sup>1</sup>/<sub>2</sub> złr.

Amsterdam 1. 2. m. — Augsburg 126<sup>7</sup>/<sub>8</sub> 1. 3. m. Genua —1. 2. m. Frankfurt 125<sup>7</sup>/<sub>8</sub> 1. 2. m. Hamburg 93<sup>1</sup>/<sub>2</sub> 1. 2. m. Liwurna 123 1. 2. m. Londyn 12.14. 3. l. m. Medyolan 124<sup>3</sup>/<sub>4</sub>. Marsylia —. Paryż 148. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z roku 1851 5<sup>0</sup>/<sub>100</sub> lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 74<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Pożyczka z roku 1854 101<sup>11</sup>/<sub>16</sub>.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 11. stycznia.

Hr. Ożarowski Konstanty, z Strzemileca. — PP Włodz. Wilczyński, z Lipicy. — Mrozowski Stanisł., z Sokółki. — Zagórski Wincenty, z Podburza — Bal Franciszek, z Tuligłów — Strzelecki Eugeniusz, z Wyrowa. — Papara Stanisław, z Dalnicza. — Nowosielski Ludwik, ze Zbory.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 11. stycznia.

Hr. Török, c. k. feldmarszałek porucznik, do Janowa. — HHr. Starzyńscy Józef i Leopold, do Mogielnicy. — PP Krzanowski Ignacy, do Cwitawy. — Szczepański Józef, do Dunajowa. — Friedberg Edmund, c. k. kapitan, do Rzeszowa. — Babecki Kajetan, do Byszowa. — Smarzewski Mikołaj, do Artasowa. — Micewski Edward do Tuczep. — Obniski Wiktor, do Mycowa.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 10. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	326.86	— 0.3°	72.3	zachodni <sub>3</sub>	pochmurno
2 god. pop.	327.42	— 1.1°	83.9	"	"
10 god. wie.	327.78	— 2.6°	73.8	"	"

Opadnienie w 24 god. 0.10 miary parys.

**TEATR.**

**Dzisiaj:** dnia 12go stycznia: Zabawnej treści dwie komedye, to jest: „**Sąd wojenny**“ pierwszy raz nowa krotoczwila z francuzkiego — z epoki wojen Napoleońskich w Hiszpanii, osnowa z prawdziwego zdarzenia; oraz: „**Patrol nocny**“ komedia w 2 aktach podobnie z francuzkiego tłumaczona.

Po akcie pierwszym przejeżdżająca z Florencji **Panna Kleopatra Tornborg** odegra z grzeczności „**Waryacje na flecie**“ według tematu z opery „**Lucrezia Borgia**.“

**Jutro:** Przedst. niem. na korzyść p. Karola Kannel: „**Die Gleichheit der Jahre**.“

**KRONIKA.**

Ze względu na wojnę Pokazała Jej Mość Królowa Wiktoryja niedawno w tym roku przedstawić i balów, jakie się w ostatnich latach podczas sezonu zimowego na zamku Windsorskim zwykle odbywały. To samo nastąpi w wielu domach arystokracji londyńskiej.

— W Wolwich robiono pomysłne próby z karabinem owalnie drażonym. Raeves et Comp., fabrykanci pałaszów w Birmingham, wynaleźli maszynę, zapomocą której może dwóch ludzi i jeden chłopak wyrabiać 300 sztuk dziennie. Te same siły dostarczały dotąd dziennie tylko 15 pałaszów. Nasmyth, wynalazca młota parowego, wyrabia żelazne działa obłężnicze. Firma Hemming w Bow otrzymała polecenie dostarczyć w 14 dniach żelaznych stajni dla 2000 koni i pewną liczbę żelaznych barak dla oficerów.

„Les ports militaires de la France“ taki ma tytuł wydane w Paryżu przez pana J. L. Neuville 1854 pismo. W dawniejszych czasach posiadał prawie każdy francuski port arsenał do budowy i naprawiania okrętów wojennych; jednak już w przeszłym wieku uznano niestosowność tego rozdzielania sił. Zamknięto mniej znaczne arsenały i zatrzymano tylko pięć portów: Cherbourg, Brest, Lorient, Rochefort i Toulon jako porty wojenne. Wybór zawdzię-

czają swemu położeniu odpowiadającemu strategii i w tej też myśli urządzono je z nadzwyczajnym trudem i kosztem. W czasach zwyczajnych czyli pokoju, w których zawsze handlowa marynarka ma większą ważność, niżeli marynarka wojenna, zwraca publiczność bardzo małą uwagę na te 5 portów wojennych; najwięcej jeźli zwiędzi jaki podróżny Brest albo Toulon, ale i to mniej dla ich arsenałów jak raczej dla ich szczególniejszych więzień (bagno). Atoli terazniejsza wojna nadała francuzkim portom wojennym nadzwyczajne znaczenie; dlatego przedsięwziął pan Neuville bardzo pożyteczną pracę obeznania swych czytelników z historią, właściwością, działaniem i urządzeniem tych portów. — Specyalne mapy pięciu portów wojskowych są pożądanym dodatkiem.

— Sławna artystka z towarzystwa jeźdźców sztucznych, panna Clementine, spadła w cyrku paryzkim z konia i wleciała na jakiegoś bogatego fabrykanta czekolady, któremu niespodzianie to brzemie kilka gazów napędziło. Ale bądź że tak chciało przeznaczenie, bądź też, że tak blizkie zetknięcie z piękną artystką obudziło w nim szczególniejszą sympatyę, pan fabrykant pozbywszy się gazów ofiarował pannie Clementine swoją rękę i swoje piękne dochody, która je naturalnie z największą chęcią przyjęła.